

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

*WSZYSTKO MI WOLNO, ALE...*  
CHRZEŚCIJAŃSKA WIZJA WOLNOŚCI  
WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ

*I CAN DO EVERYTHING, BUT...*  
CHRISTIAN VISION OF FREEDOM IN THE FACE  
OF CONTEMPORARY CHALLENGES

**A b s t r a c t.** The Christian concept of freedom, based on Revelation, remains unchanged. Next to it, however, there are other visions and various proposals of realizing it in life and in action. Therefore, the biblical message of freedom must be read in a constantly new, changing context. Today, this context is marked by such phenomena as: the demand for absolute autonomy, detachment of freedom from truth and goodness, from God, who in fact is its source – on the one hand, and determinism – on the other. The Bible knows many of these phenomena. Therefore, it is worthwhile to read its message continually, in order to look for answers to contemporary trends: the search for freedom and the escape from it.

**Key words:** freedom; freedom in the Bible; slave.

Zdanie św. Pawła z szóstego rozdziału Pierwszego Listu do Koryntian „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę” (w. 12), a zwłaszcza dwukrotnie występujące w nim „ale”, ukazuje istnienie różnych koncepcji wolności. Wiele wskazuje, że to, co następuje po owych „ale”, jest Pawłowym dopo-

---

Ks. dr hab. TADEUSZ ZADYKOWICZ, prof. KUL – pracownik badawczo-dydaktyczny w Instytucie Nauk Teologicznych KUL; Sekcja Teologii Moralnej; Katedra Teologii Moralnej Fundamentalnej i Ekumenicznej; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [tadeuszz@kul.pl](mailto:tadeuszz@kul.pl)

wiedzeniem do dewiz moralnych krążących wśród Koryntian. Zresztą nie tylko wśród Koryntian. Również i dzisiaj dość powszechną postawą jest sprowadzanie wolności do stwierdzenia „wszystko mi wolno”.

Wolność jest zatem terminem wieloznacznym. Istnieją różne jej koncepcje, wizje i różne drogi jej urzeczywistniania w życiu i działaniu. Nie znaczy to, że wszystkie one są równoważne i człowiek może dowolnie spośród nich wybierać. Wiele z tych koncepcji – jak to miało miejsce w przypadku mieszkańców Koryntu – jest wynikiem świadomego zniekształcenia objawionej nauki o wolności. Idąc śladami św. Pawła, trzeba te poglądy korygować. Apostoł daje także przykład, jak należy rozwijać swoją myśl: to, co zaledwie zarysował on w Liście do Rzymian, w sposób istotny rozwinął w Liście do Koryntian. Co więcej, okazją do przedstawienia pozytywnej nauki na temat wolności uczynił on tworzenie swego katalogu występków adresatów swego Listu.

Tę biblijną wizję wolności trzeba odnieść do wielu innych koncepcji, których wspólnym mianownikiem wydaje się być to, iż jest ona traktowana jako brak jakichkolwiek ograniczeń. Istnieją także wyłącznie negatywne ujęcia wolności, które sprowadzają ją do wolności od przymusów, do suwerenności i niezależności. To wszystko sprawia, że refleksja nad wolnością jest zawsze aktualna i zawsze nowa, choć na jej temat powstało już wiele prac. Niezmienne bowiem przesłanie Objawienia musi być odczytywane w ciągle nowym, zmieniającym się kontekście.

## I. SYNTEZA BIBLIJNEGO ORĘDZIA O WOLNOŚCI

Chrześcijańska wizja wolności opiera się na Biblii, która wprawdzie nie podaje jej pełnej definicji, ale w wielu miejscach odsłania jej szczegółowe aspekty. Dopiero pozbieranie tych cząstkowych prawd pozwala na stworzenie całościowej koncepcji wolności w odróżnieniu od wszelkich koncepcji fragmentarycznych. Co więcej, chrześcijańska wizja wolności musi się opierać na Biblii czytanej integralnie, a więc uwzględniającej przesłanie zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, choć szczególne znaczenie posiada nauczanie Jezusa oraz apostołów: Pawła i Jana, którzy bywają określani piewcami wolności chrześcijańskiej<sup>1</sup>. Z kolei spośród pism św. Pawła na szczególną uwagę

---

<sup>1</sup> Por. L. ROY, *Wyzwolenie – wolność*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 1101. Przegląd tekstów Pawłowych na temat wolności zawarł w swoim artykule A. Jankowski. Por. *Idea wyzwolenia w Listach św. Pawła*, „Ruch

zasługuje List do Galatów, a także oba Listy do Koryntian i List do Rzymian, zaś św. Jan zawarł swoją naukę o wolności głównie w Ewangelii (szczególnie w rozdziale ósmym).

Szczegółowe aspekty wolności, o których mówi Biblia, można sprowadzić do kilku istotnych stwierdzeń: 1) człowiek posiada możliwość wybierania; 2) możliwość ta pozostaje zawsze w relacji do Boga, na którego zamiary względem siebie człowiek jest w stanie odpowiedzieć swoją dobrowolną decyzją; 3) wolność jest czymś, do czego ciągle należy dążyć, przy czym wyzwolenia człowieka ostatecznie dokonuje Bóg (w Nowym Testamencie Chrystus); 4) wolność posiada swoje aspekty społeczne, oraz 5) wolność nie jest celem samym w sobie; jest ona zawsze po coś i posiada określone cechy, które odróżniają ją od wszelkich koncepcji niechrześcijańskich.

### 1. Możliwość wybierania

Cała biblijna tradycja podkreśla, że człowiek jest w stanie podejmować dobrowolne decyzje<sup>2</sup>. Stając w obliczu wielu dóbr i możliwości, ma on zdolność i możność wyboru wartości i opowiadania się za nimi. To właśnie wolność daje możliwość dostępu do dóbr. W języku biblijnym ta zdolność jest niekiedy obrazowo przedstawiana jako „wyciągnięcie ręki” po coś<sup>3</sup>. Wiele z tych rzeczy, po które człowiek „wyciąga rękę”, ma charakter codzienny, niewiele znaczący, ale są też wybory fundamentalne (por. Rdz 3,22).

W Biblii znajdujemy wiele apeli do tej możliwości wybierania. Świadczy o tym już opis stworzenia i pierwszego upadku człowieka. Symbolem wielości dóbr „do wyboru” jest sytuacja w raju, gdzie ludziom wolno jeść ze wszystkich drzew ogrodu rajskiego, oprócz jednego (por. Rdz 2,16-17). Człowiek może też wybierać między błogosławieństwem a przekleństwem, między życiem a śmiercią, szczęściem a nieszczęściem<sup>4</sup>.

Możliwość wybierania jest ukazana w Biblii jako wielka wartość, istotna właściwość osoby, jej atrybut i konstytutywny czynnik. Jest ona znakiem

---

Biblijno-Liturgiczny” 40(1987), nr 2, s. 110-119.

<sup>2</sup> Por. W. ZATORSKI, *Dar wolności a tajemnica nieprawości*, Kraków 2017, s. 9.

<sup>3</sup> Por. Syr 15,16-17: „[Pan] położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane”.

<sup>4</sup> Szczególną wymowę pod tym względem ma tekst z Pwt 30,15.19-20a: „Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. [...] Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi”.

obrazu Bożego w człowieku. Odróżnia człowieka od innych stworzeń. Człowiek bowiem, inaczej niż inne stworzenia, nie jest zdeterminowany wyłącznie prawami przyrody, instynktami. Taki determinizm jest Biblii całkowicie obcy. Co więcej, możliwość wybierania zakłada także możliwość wyboru zła. Dlatego Biblia pełna jest apeli o wybór mądry, właściwy, odpowiedzialny, o prawidłowe wykorzystanie wolności, co widać chociażby w zdaniu z Księgi Powtórzonego Prawa: „Kładę przed tobą życie i śmierć [...] wybierajcie więc życie”. Człowiek ma zatem możliwość wyboru także śmierci i nieszczęścia, nie ulega jednak wątpliwości jakiego wyboru oczekuje od niego Bóg: wybierajcie życie. Człowiek, decydując się na jakiś wybór, ponosi za to odpowiedzialność.

## **2. Wolność człowieka a wolność Boga**

Wolność człowieka, według Biblii, pozostaje zawsze w relacji do wolności Boga. Jest ona wolnością uczestniczącą. Tylko Bóg cieszy się pełnią wolności. Niektóre teksty biblijne tak mocno podkreślają suwerenność woli Bożej, że zdają się wykluczać wolność człowieka. Do Mojżesza Bóg mówi: „Ja wyświadczam łaskę, komu chcę, i miłosierdzie, komu Mi się podoba” (Wj 33,19). Cytując dosłownie te słowa, św. Paweł dopowiada: „Wybranie więc nie zależy od tego, kto chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie. [...] A zatem komu chce okazuje miłosierdzie, a kogo chce, czyni zatwardziałym” (Rz 9,15-18).

Pismo Święte, podkreślając suwerenną władzę Boga nad wszystkim, Bożą swobodę wyboru (por. Rz 9,11; 8,29), nie kwestionuje jednak ludzkiej wolności. Człowiek jest wolny i właściwie korzysta ze swojej wolności wtedy, gdy jest wierny Bogu i przestrzega Jego przykazań. Sprzeczność między suwerennością Boga a wolnością człowieka ma zatem charakter jedynie pozorny.

Bóg, pociągając człowieka ku sobie, nie odbiera mu jego wolności, ponieważ pociąga bez posługiwania się przemocą. Nie zmusza, a jedynie „nakłania” (por. Ps 119,36; Ez 36,26n), „przynęca” (por. Oz 2,16n), „pociąga” (por. J 6,44). Taką rolę pełni również prawo Boże, które wyznacza granice prawdziwej wolności. Dlatego wolność nie może oznaczać odrzucenia Bożych przykazań<sup>5</sup>.

## **3. Bóg jako wyzwoliciel społeczności i osoby**

Pismo Święte ukazuje istotę wolności opisując także jej zaprzeczenie. Tym zaprzeczeniem są różnego rodzaju niewole. Wolność jest przeciwieństwem

---

<sup>5</sup> Sens nowego prawa w kontekście wolności odślania także św. Jakub (por. Jk 2,10-13).

zniewolenia. W Starym Testamencie istota wolności zostaje przedstawiona w obrazie wyzwolenia całego ludu i poszczególnych jednostek. Bardziej pierwotne w Biblii jest wyzwolenie ludu. Bóg jest ukazany jako Ten, który przywraca wolność swojemu ludowi, wyzwalając go z niewoli i innych ucisków ze strony obcych, począwszy od niewoli egipskiej aż po powrót z wygnania z Babilonii. Wydarzenia te mają charakter wzorcowy i świadczą, że to Bóg jest dawcą ludzkiej wolności<sup>6</sup>. Idea wyzwolenia całej społeczności spod panowania narodów pogańskich jest obecna także w Nowym Testamencie, o czym świadczą chociażby rozmowa dwóch uczniów idących do Emaus o tym, jak to „On [Jezus] miał uwolnić Izraela” (por. Łk 24,21)<sup>7</sup>.

Wyzwolenie ludu niejako przedłuża się i ponawia w wyzwoleniu poszczególnych osób – wyznawców Boga, jeńców, niewolników. Dawid mówi: „Świadkiem mi Jahwe, który wybawił me życie z każdego niebezpieczeństwa” (2Sm 4,9). W podobnym tonie utrzymane są liczne psalmy, a zwłaszcza ich modlitewne partie. Niekiedy te niebezpieczeństwa są bliżej nieokreślone (por. Ps 19,14; 26,11), a kiedy indziej mówi się o wyzwoleniu z niebezpieczeństwa śmierci grożącej ze strony wrogów (por. Ps 55,19; 69,19), z choroby (por. Ps 103,3n).

Człowieka zniewala również bojaźń (por. Hbr 2,14n), zepsucie naturalne (1Kor 15,42.50; Kol 2,22) i moralne (por. Rz 8,21; 2P 2,12.19), a nawet Prawo (por. Rz 6,15<sup>8</sup>). Najgłębszą z niewoli jest jednak grzech. Grzesznik jest niewolnikiem grzechu. „Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu” (J 8,34). Niewola zewnętrzna, ucisk, okupacja są tylko upostaciowieniem, a zarazem skutkiem grzechu, zła, popełnionej niesprawiedliwości. Brak wolności, niewola, wygnanie jest ukazywane wręcz jako kara za grzech.

---

<sup>6</sup> Por. T. JELONEK, *Biblijne pojęcie wolności*, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” 41(1988), nr 4, s. 348-349. Por. TENŻE, *Biblijna nauka o wolności i wyzwoleniu*, „Polonia Sacra” 2001, nr 8, s. 199-221. Por. także: L. STACHOWIAK, *Biblijna koncepcja wyzwolenia społecznego*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1998, s. 61.

<sup>7</sup> Por. P. PLATZBECKER, *Freiheit*, w: *Wissenschaftlich Religionspädagogisches Lexikon im Internet* (dostęp: 30.01.2019).

<sup>8</sup> Oprócz Listu do Rzymian temat ten występuje również w Liście do Galatów w kontekście bezużyteczności obrzezania (por. 5,1-6). Paweł mówi, że Chrystus obdarzył nas wolnością od Prawa, a także od jego skutku, jakim jest grzech (por. 1Kor 15,56). Jest to zarazem uwolnienie od przemocy złudzeń, jakie niesie ze sobą pokusa czy stan grzechu (por. Rz 7,11.15; por. J 8,32). W perspektywie ściśle eschatologicznej będzie to wolność od śmierci jako następstwa grzechu, czyli zmartwychwstanie (por. Rz 5,12.21; 6,23; 7,9-11; 1Kor 15,21-26.50-57).

Bóg jest tym, który uwalnia od nieprawości (por. Ps 130,8). Uwalniając zaś od zła, stwarza człowiekowi przestrzeń wolności, której obrazem jest przebywanie we własnym kraju, pokojowe współzycie z sąsiadami, pozostawanie pod „słodkim jarzmem Prawa”, które wówczas nie jest już traktowane jako forma zniewolenia<sup>9</sup>. Co więcej, jest jakiś rodzaj niewoli, który objawia prawdziwą wolność: „Wyzwoleni z grzechu, oddaliście się w niewolę sprawiedliwości” (Rz 6,18). Ten sam grzesznik bywa określany nie tylko niewolnikiem grzechu, ale też „niewolnikiem Boga” lub sprawiedliwości, albo też Chrystusa. Oznacza to, że im służy, gdyż słowo „niewolnik” (gr. *doulos*), na to głównie wskazuje. Tę samą ideę wyraża się też całkiem odwrotnie, nazywając człowieka wyzwoleniem względem Boga (por. 1Kor 7,22). Wyzwoleniec jest wolny, ale ma moralne zobowiązania wobec tego, kto go wyzwolił<sup>10</sup>.

Mimo że Izrael doświadcza wielu wyzwoleń, oczekuje wyzwolenia ostatecznego, co oznacza, że wolność ludzka nie znajduje swego wypełnienia na ziemi. Wyzwolenie Izraela miało charakter zapowiadający. Pełne wyzwolenie dokonało się w Chrystusie i miało charakter duchowy, a nie polityczny. Człowiek bowiem jest zniewolony przede wszystkim przez zło. „Kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu” (J 8,34; por. także: Rz 6,6.16-17.20-21). Z tej niewoli zła wyzwala Chrystus: „Jeśli Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,36); „Ku wolności wyzwolił nas Chrystus” (Ga 5,1). Jego prawo jest prawem wolności (por. Jk 1,25; 2,12).

Temat wolności w Nowym Testamencie wiąże się z tematem odkupienia, które oznacza okup i sugeruje wykupienie niewolnika z niewoli – a człowieka spod jarzma grzechu i śmierci (por. Mt 20,28; Łk 21,28; Rz 3,24; 8,23; 6,7.12.14.20; Ef 1,7.14; 4,30; Kol 1,14; Hbr 9,15; Tt 2,14; 1P 1,18; 2P 2,1-22). Śmierć Chrystusa obiektywnie wyzwala, ale osobistą wolność daje przyłgnięciu do Niego. Dzieło zbawcze stwarza zatem możliwość wolności, ale urzeczywistnienie tej możliwości pozostaje w gestii człowieka. Na chrzcie św. człowiek otrzymuje ducha przybranego synostwa, a nie ducha niewolnictwa. Pełne wyzwolenie dokona się dopiero przy zmartwychwstaniu (1Kor 15,26.54n).

Wyzwolenie człowieka jest absolutnie niezastępowane; jest wyrazem miłosierdzia Bożego. Jest to wyzwolenie „od” i zarazem „do”. Św. Paweł ujmuje to w czterech aspektach: 1) człowiek jest uwalniany od śmierci, by żyć z Bogiem w Chrystusie; 2) staje się wolny od grzechu, by żyć łaską; 3) uwalnia

<sup>9</sup> Por. I. MROCKOWSKI, *Biblijne podstawy praw człowieka*. „Studia Płockie” 1991, s. 57-61.

<sup>10</sup> Podobny sens ma Pawłowa idea adopcji: „Nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem” (Ga 4,7).

się od Prawa jako zbioru przepisów, by żyć według Ducha; 4) uwalnia się od egoizmu, by żyć służąc innym.

Umieszczenie tematu wolności w kontekście wyzwolenia z niesprawiedliwej opresji pozwala dostrzec, że Biblia traktuje wolność jako prawo człowieka. Zaś związek wolności z Bożym dziełem wyzwolenia człowieka wskazuje na jej religijny charakter.

#### **4. Wolność w relacji do innych ludzi i do wspólnoty.**

##### **Społeczny wymiar wolności**

Nie da się w pełni odczytać istoty ludzkiej wolności bez uwzględnienia, że wolny człowiek żyje pośród innych, także wolnych ludzi. Dlatego w Piśmie Świętym znalazły również swoje odzwierciedlenie społeczne reperkusje Bożego daru wolności i wyzwolenia. Człowiek winien stać się naśladowcą Boga wyzwoliciela: „Rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych – oto post, który podoba się Panu” (Iz 58,6).

Tekstów poświęconych tematowi i praktyce niewolnictwa jest zresztą w Biblii znacznie więcej<sup>11</sup>. Była to praktyka znana w Izraelu, choć doświadczenie ucisku, jakiego naród wybrany doznał w swoich dziejach oraz historia uwolnienia przez Boga, sprawiły, że praktyka ta nie osiągnęła rozmiarów i form znanych u narodów ościennych<sup>12</sup>. Prawo uznaje tę praktykę (por. Wj 21,21), a jednocześnie zmierza do jej łagodzenia. Stąd np. nie tylko zakaz maltretowania niewolnika (por. Wj 21,20.26nn), ale zakaz trzymania kogoś w niewoli przez całe życie. Niewolnik hebrajski dodatkowo miał być wypuszczony na wolność w siódmym roku swojej niewoli na pamiątkę wyzwolenia przez Jahwe Jego wyznawców (por. Pwt 15,12-15; Jr 34,8-22) i z okazji każdego roku jubileuszowego (por. Kpł 25,10).

Problem niewolnictwa obecny jest również w czasach chrześcijańskich<sup>13</sup>. Nawiązują więc do niego także księgi Nowego Testamentu. Św. Piotr w swoim Pierwszym Liście ukazuje obowiązki wypływające ze zjednoczenia z Chrystusem. Jednocześnie ma świadomość, że te obowiązki każdy chrześcijanin ma wprowadzić w czyn stosownie do swej sytuacji społecznej i okoliczności, w jakich żyje, i to nierzadko wśród świata wrogiego Chrystusowi

---

<sup>11</sup> Por. T.M. DĄBEK, „Skorzystaj [z twego niewolnictwa]” (1Kor 7,21). *Pismo święte o różnych stronach niewolnictwa*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 27-42. Por. także: M. FILIPIAK, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 43-58.

<sup>12</sup> Por. C. AUGRAIN, *Niewolnik*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 556.

<sup>13</sup> Por. A. KONDRACKI, *Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, s. 269-288.

i sobie (por. 1P 2,11-12). Wśród tych obowiązków jest również „poddanie każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu najwyższą władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią” (por. 1P 2,13-14). Właściwy stosunek chrześcijanina do bliźniego św. Piotr zawiera w kilku krótkich napomnieniach, opartych na mądrościowym wskazaniu: „Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcicie króla” (1P 2,17; por. Prz 24,21). Jest to echo tej samej tradycji chrześcijańskiej, której dał wyraz św. Paweł w zachęcie: „Oddajcie każdemu to, co się mu należy” (Rz 13,7). Ma to być nie tylko uległość bierna, ale pełna szacunku i miłości, połączonej z bojaźnią Bożą<sup>14</sup>.

Niewolnicy stanowili oddzielny problem socjalny w starożytności chrześcijańskiej. Ich pozycja społeczna wysuwała pilne pytania pod adresem powszechnego prawa wolności Chrystusowej. Sytuacja niewolników była bardzo różna, zależnie od usposobienia ich właściciela. Niektórzy bogacze, przyjmując wiarę chrześcijańską „z całym swym domem”, obdarzali wolnością swych niewolników. U innych służyli oni nadal (por. Flm). Listy Pawłowe przyjmują zasadę trwania chrześcijanina w tym stanie, w jakim zastała go łaska wiary; zarówno wolny, jak i niewolnik mogą osiągnąć życie wieczne. Na tym stanowisku stoi także i autor Pierwszego Listu św. Piotra (2,18-19; por. także: 1Kor 7,21; Ef 6,5-8; Kol 3,22-25). Nie należy podejmować gorączkowych i niekiedy drastycznych (ucieczka) prób zmiany swego stanu ograniczonej wolności, ale korzystając z niego, tym bardziej wyrabiać w sobie cnotę chrześcijańskiej uległości i pokory. Nie należy przy tym kierować się względami czysto ludzkimi okazując poddanie panom dobrym i wielkodusznym, a nieposłuszeństwo surowym.

Reperkusje wolności o charakterze społecznym przedstawia List do Filemona. Paweł wstawia się w nim do zamożnego Kolosanina (prawdopodobnie nawróconego przez niego) za Onezymem, zbiegłym niewolnikiem (także chrześcijaninem). Prośba o przebaczenie mu jego ucieczki świadczy nie tylko o istniejącej instytucji niewolnictwa, ale także o pierwszych próbach jej przewyciężania zasadami nowego braterstwa w Panu (w. 16). W każdym razie wolność jest dostępna także dla niewolników, a postępowanie uczniów Chrystusa ma być przykładem dla pogan.

---

<sup>14</sup> Inne wskazania tego typu por. 1Tm 2,1-3; Tt 3,1-3.8.



### 5. Warunki i cele wolności

Wolność w duchu biblijnym to nie anarchia i nie libertynizm. Wolność, jak ją przedstawia Pismo Święte, jest zawsze po coś. Nie jest ona celem samym w sobie. Nie jest ona ostatecznym celem istnienia osoby. Pozostaje ona najpierw w służbie zbawienia, do osiągnięcia którego konieczne są dwie rzeczy: łaska Boża i posłuszeństwo człowieka.

Całe Pismo Święte podkreśla, że wolność jest czymś przeciwnym do niewoli grzechu i ostatecznie jest wolnością do miłości. To połączenie wolności z wiarą i miłością szczególnie widoczne jest w Liście do Galatów. Paweł przestrzega przed taką wolnością, która stanowi zachętę do „hołdowania ciału” jako pierwiastkowi egoistycznemu w człowieku skażonym przez grzech. Jako przeciwśrodek na taką wolność zaleca miłość usłużną, a więc bezinteresowną. Ta miłość realizuje się poprzez służbę Bogu i ludziom. Warto zwrócić uwagę, że w języku biblijnym ideę służby i niewolnictwa wyraża to samo słowo. To być może tłumaczy jakąś akceptację dla instytucji niewolnictwa. W każdym razie „to nie wolność, lecz miłość jest najwyższą ludzką wartością”. Zatem w miejsce przedawnionej litery Prawa wchodzi bynajmniej nie brak zasad moralnych, lecz nowe prawo miłości, któremu chrześcijanie służą jako wolne dzieci Boże (por. Rz 7,6)<sup>15</sup>.

Celem wolności jest spełnienie się osoby, osiągnięcie doskonałości, pełni bytu, dobro, a ostatecznie uczestnictwo stworzenia w wolności i chwale dzieci Bożych (por. Rz 8,21). Natura tego uczestniczenia pozostanie zawsze tajemnicą. Aby te cele mogły być zrealizowane, trzeba przyjąć za Biblią, że prawdziwa wolność ma kilka cech. Najpierw musi ona być związana z prawdą i jej podporządkowana: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Poza prawdą wolność nie jest prawdziwa; jest ograniczona; jest raczej zakłamaniem siebie<sup>16</sup>. Ponownie można tu odwołać się do opisu stworzenia, w którym zakaz spożywania owoców z jednego z drzew wskazuje, że wolność ludzka, choć szeroka, nie jest nieograniczona.

Także Nowy Testament wskazuje bardzo wyraźne granice autentycznej ludzkiej wolności. Jedną z takich granic jest sprawa korzyści nadprzyrodzonych (por. 1Kor 6,12-20). Korzystanie z wolności nie może przynosić ducho-

---

<sup>15</sup> Por. także: Ga 5,13-15: „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie [bierzcie] tej wolności jako zachęty do [hołdowania] ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli”.

<sup>16</sup> Por. BENEDYKT XVI, *Bóg i świat*, w: JOSEF RATZINGER, *Opera omnia*, t. 13, cz. 2: *W rozmowie z czasem*, Lublin 2017, s. 490-491.

wej szkody człowiekowi. Warto zauważyć, że ten fragment dotyczy wykroczeń przeciwko szóstemu przykazaniu. Inny, paralelny tematycznie fragment tego samego listu (1Kor 10,23nn), we wspomnianej korzyści pozwala dopatrywać się dobra społecznego całej wspólnoty. Wolność jednostki nie może kolidować z dobrem całej społeczności. Trzecią granicą chrześcijańskiej wolności jest poczucie osobistej godności chrześcijanina, jako istoty wyzwolonej z więzów grzechu. Wolność nie powinna doprowadzić do tego, żeby człowiek stał się niewolnikiem swoich pożądań, z czasem zupełnie nieprzewidywalnych.

Wolność nie jest tożsama z brakiem jakichkolwiek norm. Szeroko omawia ten problem św. Paweł w Liście do Rzymian (por. 6,15-19), rozpoczynając od pytania „Czy mamy dalej grzeszyć, dlatego że nie jesteśmy już poddani Prawu, lecz łasce?”. I odpowiada: „Żadną miarą! Czyż nie wiecie, że jeśli wydajecie samych siebie jako niewolników na posłuszeństwo, jesteście niewolnikami tego, komu jesteście posłuszni: bądź [niewolnikami] grzechu, [co wiecie] do śmierci, bądź posłuszeństwa, [co wiecie] do sprawiedliwości? Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tego nauczania, któremu was poddano, a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę sprawiedliwości. Ze względu na przyrodzoną waszą słabość posługuję się porównaniem wziętym z ludzkich stosunków: jak oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości, pograżając się w nieprawość, tak teraz wydajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości, dla uświęcenia”. Komukolwiek człowiek ulega, komukolwiek świadczy swoje usługi, tego staje się z czasem prawdziwym niewolnikiem. Istota problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, komu należy służyć i czym warto być niewolnikiem.

## II. BIBLIJNA WIZJA WOLNOŚCI W KONFRONTACJI ZE WSPÓŁCZESNĄ KULTURĄ

Najpierw warto zauważyć, że biblijna wizja wolności potwierdza się w życiu wielu współczesnych społeczeństw, czego przykładem jest chociażby sprzeciw wobec wszelkich opresji i zniewolenia. Wizja ta jednak musi się zmierzyć z pewnymi poglądami jej przeciwnymi. Tak zresztą było od początku, jak na to wskazują chociażby wspomniane już tendencje istniejące w gminie korynckiej. To gnostycy mieszkańcy tego miasta przyjęli za normę postępowania słowa „Wszystko mi wolno”. Dlatego Paweł dokonał szeregu uściśleń: „Powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty dla hołdowania ciału” (Ga 5,13). „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść.

Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę” (1Kor 6,12). Również św. Piotr wzywa: „Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, którzy wolność mają jako maskę dla zła, ale jak niewolnicy Boga” (1P 2,16) i przestrzega: „Głoszą wolność, a sami są niewolnikami zepsucia” (2P 2,19).

Oreǳie to nie utraciło nic ze swej aktualności. Współczesny człowiek utracił świadomość różnicy między „wszystko mi wolno” a „wszystko mogę”. Dziś często można spotkać się z pojęciem wolności jako wszechmocy, jako prawa do ustanawiania przykazań lub do ich dowolnej interpretacji. Słowem, wolność utożsamia się z absolutną autonomią. Tak rozumianą wolność głosi się np. w dziedzinie seksualnej. Zadziwiająco aktualnie brzmi ocena takich tendencji, zawarta w Liście św. Piotra: „Znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu tak samo, jak wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się Władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę. A wielu pójdzie za ich rozpustą, przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona bluźnierstwami; [...] Za przyjemność uważają rozpustę uprawianą za dnia, jako zakąły i plugawcy pławią się w swoich uciechach, gdy z wami są przy stole. Oczy mają pełne kobiety cudzołożnej, oczy nie przestające grzeszyć, uwodzą oni dusze nieutwierdzone. [...] Wypowiadając bowiem słowa wyniosłe a próżne, uwodzą żądzami cielesnymi i rozpustą tych, którzy zbyt mało odsuwają się od postępujących w błędzie. Wolność im głoszą, a sami są niewolnikami zepsucia. Komu bowiem kto uległ, temu też służy jako niewolnik” (2P 2,1-19). „Niewolnicy zepsucia” – tak św. Piotr określa fałszywych proroków, fałszywych nauczycieli wolności i głosicieli „wolności seksualnej”.

Dzisiaj, podobnie jak za czasów św. Pawła, wielu ludzi wyraża przekonanie, że już samo wskazanie na to, co jest dobre, także w dziedzinie seksualnej, jest atakiem na wolność i próbą jej odebrania. Takie postawy zresztą znane są już w Starym Testamencie (por. grzech pierwszych ludzi w Rdz 3, czy *non serviam*, „nie będę służyć!” z Jr 2,20). Człowiek współczesny – jak mówił Nicolás Gómez Dávila – energicznie broni jedynie swego prawa do rozpusty i ubiera to prawo w mądre hasła wolności i wyboru.

Wolność, rozumiana po chrześcijańsku, zdaje się dzisiaj wchodzić w konflikt z innymi dobrami, np. z tzw. wygodnym życiem. Podobnie jak Izraelici na pustyni, choć wolni, tęsknili za pełną miską, którą mieli w Egipcie jako brutalnie traktowani robotnicy przymusowi, tak współczesny człowiek nie potrafi docenić prawdziwej wolności szukając jej namiastek wyłącznie w dowolności, w szatańskiej obietnicy wszechmocy (znajomości dobra i zła – por. Rdz 3,5), w wolności od ograniczeń, jak chociażby w swobodnej śmiałości publicznego działania i przemawiania, a nawet obrażania innych. Współcześnie wolność przestała być rzeczywistością religijną. Została pozbawiona

związku z prawdą i z miłością<sup>17</sup>. Stała się wartością zdesakralizowaną, wartością dla samej siebie, egoizmem – wolnością wbrew innym.

Takich tendencji jest zresztą znacznie więcej. Co ciekawe, wiele z nich zostało opisanych w Biblii. Należą do nich także legalizm i autosoteryzm. Ich przeciwieństwem z kolei, ale również zaprzeczeniem wolności, jest antynomizm<sup>18</sup>. Tę ostatnią postawę św. Paweł nazywa *hołdowaniem ciała* (por. Ga 5,13), co ostatecznie oznacza wprowadzenie w miejsce przedawnionej litery Prawa pierwiastka egoistycznego i braku jakichkolwiek zasad moralnych.

Współczesny paradoks polega na tym, że człowiek tęskniąc za wolnością, szukając jej, traktując ją jako absolut, upatrując w Bogu i Kościele wrogów wolności i dlatego próbując kształtować swoją wolność wbrew Bogu, jednocześnie przed nią ucieka przypisując wszystko przeznaczeniu, a w konsekwencji popada w determinizm. Ów determinizm próbuje nawet uzasadniać Pismem Świętym, chętnie powołując się na św. Pawła<sup>19</sup>, a zapominając o tym, co na ten temat mówi Syrach: „nie mów tak: Pan sprawił, że zgrzeszyłem” (por. Syr 15,11).

\*

Wolność, rozumiana po chrześcijańsku, zawiera w sobie szereg paradoksów<sup>20</sup>. Można być wolnym będąc także niewolnikiem, ale można także być niewolnikiem będąc przekonanym, że jest się wolnym i działa się w imię

<sup>17</sup> Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993, nr 35.

<sup>18</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, *Wolność i posłuszeństwo w Biblii*, „Ateneum Kapłańskie” 90(1998), t. 131, z. 2-3 (537-538), s. 177-190.

<sup>19</sup> Chodzi o słynny tekst: „Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre. A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech. Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro: bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem zaś prawu grzechu” (Rz 7,15-25).

<sup>20</sup> Por. J. GOCKO, *Chrześcijańskie rozumienie wolności*, w: *Ewangeliczna rada posłuszeństwa w życiu konsekrowanym zakonnym a wolność osoby*, red. W. Kiwior, J. Krajczyński, H. Stawniak, Warszawa 2010, s. 17-29.

wolności. Dlatego ta koncepcja spotykała się z kontestacją od początku. W świecie grecko-rzymskim wolność obywatelska była uważana za podstawę godności człowieka. Dlatego nie do pogodzenia z nią był jakiś rodzaj niewoli. Inaczej także postrzegano drogi osiągnięcia wolności. Dla stoików był to wysiłek intelektualny i moralny, prowadzący do całkowitego panowania nad sobą i niczym niezmaconego pokoju wewnętrznego. Tymczasem w chrześcijaństwie, aby być prawdziwie wolnym, należy przewyciężyć pozorną wolność na rzecz wolności dzieci Bożych.

Oparta na Biblii wizja wolności winna stać u podstaw wielu jej szczegółowych wymiarów (wolności sumienia i wyznania, wolności myśli, wolności opinii publicznej, wolności prasy, wolności stowarzyszeń itp.). Dziś jednak ta wizja musi być skonfrontowana z różnymi formami nadużywania wolności oraz postrzeganiem jej jako argumentu usprawiedliwiającego przewrotne postępowanie. Chrześcijańska wolność jest wolnością służenia Bogu (por. Rz 6,22; 1Kor 7,22). Jest ona dobrem, które daje dostęp do innych dóbr, oraz możliwością czynienia tego, co powinniśmy (Monteskiusz). Właściwe znaczenie słowa „wolność” dobrze zrozumiał i wyraził Leopold Staff w wierszu *Wolność*:

Ciasno mi, Panie, na kolumnie  
Pychy samotnej, gdzie choć stoję,  
Trwam sztywny, jakbym leżał w trumnie,  
I są spętane ruchy moje.

Wolności pragnę ponad wszystko  
Daj mi szerokie pole kołem,  
Bym mógł przed Tobą klękać nisko  
I jeszcze niżej hołd bić czołem.

#### BIBLIOGRAFIA

- AUGRAIN C., Niewolnik, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 556-558.
- BENEDYKT XVI, Bóg i świat, w: Josef Ratzinger, Opera omnia, t. 13, cz. 2: W rozmowie z czasem, Lublin 2017.
- CHROSTOWSKI W., Wolność i posłuszeństwo w Biblii, „Ateneum Kapłańskie” 90(1998), t. 131, z. 2-3 (537-538), s. 177-190.
- DĄBEK T.M., „Skorzystaj [z twego niewolnictwa]” (1Kor 7,21). Pismo święte o różnych stronach niewolnictwa, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 27-42.
- FILIPIAK M. Problematyka społeczna w Biblii. Warszawa 1985.

- GOCKO J., Chrześcijańskie rozumienie wolności, w: Ewangeliczna rada posłuszeństwa w życiu konsekrowanym zakonnym a wolność osoby, red. W. Kiwior, J. Krajczyński, H. Stawniak, Warszawa 2010, s. 17-29.
- JAN PAWEŁ II, Encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993.
- JANKOWSKI A., Idea wyzwolenia w Listach św. Pawła, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” 40(1987), nr 2, s. 110-119.
- JELONEK T., Biblijna nauka o wolności i wyzwoleniu, „Polonia Sacra” 2001, nr 8, s. 199-221.
- JELONEK T., Biblijne pojęcie wolności, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” 41(1988), nr 4, s. 347-353.
- KONDRACKI A., Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie, w: Życie społeczne w Biblii, red. G. Witaszek, Lublin 1998, s. 269-290.
- MROCKOWSKI I., Biblijne podstawy praw człowieka. „Studia Płockie” 1991, s. 49-65.
- PLATZBECKER P., Freiheit, w: Wissenschaftlich Religionspädagogisches Lexikon im Internet (dostęp: 30.01.2019).
- ROY L., Wyzwolenie – wolność, w: Słownik teologii biblijnej, s. 1098-1103.
- STACHOWIAK L., Biblijna koncepcja wyzwolenia społecznego, w: Życie społeczne w Biblii, s. 57-66.
- ZATORSKI W., Dar wolności a tajemnica nieprawości, Kraków 2017.

*WSZYSTKO MI WOLNO, ALE...*

CHRZEŚCIJAŃSKA WIZJA WOLNOŚCI WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ

S t r e s z c z e n i e

Chrześcijańska koncepcja wolności, oparta na Objawieniu, pozostaje niezmienna. Obok niej jednak pojawiają się inne wizje oraz różne propozycje dróg urzeczywistniania jej w życiu i w działaniu. Dlatego biblijne orędzie o wolności musi być odczytywane w ciągle nowym, zmieniającym się kontekście. Dzisiaj ten kontekst wyznaczają takie zjawiska, jak: żądanie absolutnej autonomii, oderwanie wolności od prawdy i dobra, od Boga, który w rzeczywistości jest jej źródłem – z jednej strony, a determinizm – z drugiej. Wiele z tych zjawisk zna Biblia. Dlatego warto nieustannie odczytywać jej przesłanie, by także w niej szukać odpowiedzi na współczesne tendencje: poszukiwania wolności i ucieczki przed nią.

**Słowa kluczowe:** wolność; wolność w Biblii; niewolnik.